

IV niedziela Wielkiego Postu

2 Krn 36,14-16.19-23; Ps 137,1-6; Ef 2,4-10; J 3,16; J 3,14-21

Aż się prosi korekta czytań

<p>Jeżeli wybraliśmy z Ew Jana 3, 13 – 17 – czyli katechezę o pierwszej fazie sądu ostatecznego wg Biblii to „jaskółkę” tego sądu mamy w księdze Wj 12, 12-14 (czyli I czytanie). „Tej nocy przejdą przez Egipt (...) i odbędą sąd nad bogami Egiptu”, iż za tymi bogami ukrywa się świat demonów. I już w Egipcie Bóg - Jahwe walczy nie z ludźmi, ale o ludzi - O ich wiarę... Tą walkę będzie kontynuował Jezus – Pierworodny wszelkiego Stworzenia, Baranek Boży.</p>	<p>Jeżeli w Ew J 3, 13 → Jezus mówi o sobie jako o wężu na pali, to katechezą na ten temat mamy w księdze Lb 21, 4b – 9 (czyli II czytanie). Nie będę odbierał szatanowi wolności, ludzie pod jego wpływem będę „zabijać” waszą radość życia swym jadem pychy, egoizmu – ale jeżeli Ja Zmartwychwstały będę z wami, będę w was – to nie zginiecie. To zło otoczenia w was będzie zbawienne, zło będzie stawać się dobrem. I tak razem będziemy dokonywać CUDU, konsekracji świata.</p>
---	--

Ale! Ale uwaga – uwolnijmy nasz umysł od infantylnego rozumienia Zmartwychwstania Chrystusa: Chrystus zmartwychwstał to i my zmartwychwstaniemy. Kiedyś, kiedyś – a teraz cierp, głupio „szemraj” na pustyni swego życia. Otóż Chrystus zmartwychwstał, by dziś, by każdego dnia uzdatniać nas do „krzyża” naszej historii...